

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2017r.

Sąd Okręgowy w Toruniu, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Hanna Łożyńska

Ławnicy: -----

Protokolant: sekretarz sądowy Paweł Derdzikowski

po rozpoznaniu w dniu: 31 marca 2017r. w T.,

sprawy z powództwa: **S. R.**

przeciwko: **W. C. (1)**

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

1. umarza postępowanie w części dotyczącej żądania nakazania zawartego w punkcie 1 (pierwszym) pozwu,
2. nakazuje pozwanemu W. C. (1) usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych poprzez sporządzenie listu do pana A. B. - (...) P. w W., ul. (...) w W. o następującej treści: „Przeprosiny. Ja W. C. (1) wyrażam głębokie ubolewanie w związku z moim listem z dnia 4 lipca 2016r. a dotyczącym (...) P. pana S. R. naruszającym Jego dobra osobiste. Moje stwierdzenia zawierające informacje o rzekomym wątpliwym nabyciu przez pana S. R. – (...) P. w T. – lokalu mieszkalnego przy ul. (...), które przekazałem (...) P. w W. w powyższym piśmie są nieprawdziwe, za co bardzo przepraszam. W. C. (1)” i przesłania listu z przeprosinami listem poleconym, za potwierdzeniem odbioru do ambasady P. w W. oraz do powoda na adres z pozwu w terminie czternastu dni od dnia uprawomocnienia się wyroku w przedmiotowej sprawie,
3. zasądza od pozwanego W. C. (1) na rzecz „Fundacji (...) na Rzecz (...) Naturalnej (...), ul. (...), (...)-(...) T. (KRS nr (...)) kwoty 3.000,00zł. (trzy tysiące złotych) tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda na wskazany przez powoda cel społeczny wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29.10.2016r. do dnia zapłaty,
4. oddala powództwo w pozostałym zakresie co do żądania z pkt. 3 pozwu
5. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.220,00zł. (jeden tysiąc dwieście dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 110,00zł. (sto dziesięć złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Hanna Łożyńska

IC 1699/16

UZASADNIENIE

Do Sądu Okręgowego w Toruniu wpłynął pozew S. R. przeciwko W. C. (1) o ochronę dóbr osobistych. Powód domagał się:

- nakazania pozwanemu, aby zamieścił przeprosiny w dzienniku (...) o następującej treści: „Ja W. C. (1) wyrażam głębokie ubolewanie w związku z moimi wypowiedziami dotyczącymi (...) P. pana S. R. naruszającymi Jego dobra osobiste. Moje wypowiedzi zawierające informacje dotyczące rzekomego wątpliwego nabycia przez pana S. R. – (...)

P. w T. – lokalu przy ul. (...), które przekazałem listownie (...) P. w W. są nieprawdziwe, za co ja W. C. (1) bardzo przepraszam. W. C. (1)”. Z tym zastrzeżeniem, że przeprosiny zostaną opublikowane na koszt pozwanego w piątkowym wydaniu dziennika (...) na pierwszej stronie, czcionką Times N. R. nr 18, w kolorze czarnym, w terminie czternastu dni od dnia uprawomocnienia się wyroku w przedmiotowej sprawie,

- nakazania pozwanemu W. C. (1) sporządzenie listu do pana A. B., (...) P. w W., ul. (...), (...)-(...) W. o treści następującej: „Przepraszam. Ja W. C. (1) wyrażam głębokie ubolewanie w związku z moim listem z dnia 4 lipca 2016r. a dotyczącym (...) P. pana S. R., naruszającymi Jego dobra osobiste. Moje stwierdzenia zawierające informacje o rzekomym wątpliwym nabyciu przez pana S. R. – (...) P. w T. – lokalu mieszkalnego przy ul. (...), które przekazałem (...) P. w W. w powyższym piśmie są nieprawdziwe, za co bardzo przepraszam. W. C. (1)”. Z tym zastrzeżeniem, że list wraz z przeprosinami zostanie wysłany przez pozwanego listem poleconym, za potwierdzeniem odbioru do ambasady P. w W. oraz powoda na adres z pozwu w terminie czternastu dni od dnia uprawomocnienia się wyroku w przedmiotowej sprawie,

- zasądzenia od pozwanego na rzecz „Fundacji (...) na Rzecz (...) Naturalnej (...), ul. (...), (...)-(...) T. (KRS nr (...)) kwoty 10.000,00zł. (dziesięć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

- zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania w sprawie, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, że pozwany w dniu 4 lipca 2016r. wystosował list do ambasady P. w W., w którym wskazał, że przedstawicielstwo P. tj. (...) P. w T., „nie powinno się mieścić w lokalu wątpliwego pochodzenia”, mimo, że powód zadbał o dopełnienie wszelkich formalności. Ponadto pozwany dodał w liście także, że „wszczyna postępowanie w sprawie odzyskania mieszkania będącego obecnie siedzibą (...)”. Powód dodatkowo podał, że do tego listu pozwany dołączył jeszcze artykuł z dziennika (...) i wydruki tzw. hejtów z Internetu na temat, który nie jest przedmiotem niniejszego postępowania. Powód o treści listu i załączników dowiedział się od (...). S. R. zaprzeczył aby były jakiegokolwiek wątpliwości co do pochodzenia lokalu, w którym obecnie mieści się (...) P. w T.. To on jest współwłaścicielem tego lokalu, bo nabył wraz z żoną i córką na podstawie prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w T. z dnia 29.07.1993r. w sprawie INs II i I 480/93 wydanym na podstawie testamentu pisemnego jego teściowej H. C. z dnia 15.02.1992r. otwartego i ogłoszonego przez Sąd w dniu 29.07.1993r. Pozwany uczestniczył w tym postępowaniu przed Sądem i wówczas nie zgłaszał zastrzeżeń. Powód podał, że wie iż pozwany od jakiegoś czasu ma zastrzeżenia odnośnie nabycia przez powoda tego lokalu i twierdzi, że to on jest spadkobiercą po matce na podstawie jej testamentu z dnia 15.10.1979r. ale tych zastrzeżeń W. C. (1) nigdy publicznie nie ujawniał. Dopiero nastąpiło to w piśmie do ambasadora P.. Takie działanie pozwanego naraziło powoda na utratę zaufania i dobrego imienia oraz należnego powodowi autorytetu, ponieważ urząd K. pełnił osoby o nieskazitelnym charakterze, cieszące się zaufaniem. Działanie pozwanego miało na celu oczernienie powoda w oczach (...) i innych osób. Są one bezprawne i nie mogą być kontynuowane.

Pozwany W. C. (1) w odpowiedzi na pozew (k. 32-34) wniósł o oddalenie powództwa, o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu przyznał, że jest autorem listu z dnia 4.07.2016r. jednakże treścią jego nie naruszył dóbr osobistych powoda, w tym jego dobrego imienia. Podał, że w liście tym jedynie wyraził wątpliwości, które ma co do stanu prawnego lokalu, w którym mieści się (...) P. z uwagi na treść posiadanych dokumentów, w tym testamentu po zmarłej matce i postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po ojcu oraz, że w związku z tymi wątpliwościami zamierza sprawę skierować na drogę sądową. List jego nie zawiera kategorię stwierdzeń, ani sformułowań o zabarwieniu pejoratywnym względem powoda. W liście jedynie podał, że powód zadbał o to, żeby z formalnego punktu widzenia wszystko było poprawnie i należy uznać za nadinterpretację stwierdzenie powoda, że pozwany dopuścił się „oczerniania” powoda w oczach (...). Działanie pozwanego nie było bezprawne, bo mieściło się w granicach dozwolonej krytyki wobec osób publicznych i było jedynie przytoczeniem okoliczności, które w jego ocenie miało potwierdzenie w

posiadanych dokumentach. Powód jako osoba piastująca funkcję(...), a więc funkcję publiczną musi się liczyć z tym, że jego działanie może być negatywnie odbierane i musi godzić się na ocenę takich zachowań. Pozwany natomiast nie zgłaszał wobec powoda uwag krytycznych jako do osoby prywatnej, tylko publicznej jako (...) P. w Polsce. Informacja zawarta w liście pozwanego była jedynie krytyczną oceną działalności powoda w aspekcie korzystania z lokalu, w którym mieści się (...), bo pozwany wskazał na swoje wątpliwości co do stanu prawnego, a do tego miał prawo. W pierwszej połowie 2016r. pozwany porządkując mieszkanie po zmarłej siostrze B. C. odnalazł testament matki z 1979r. w którym mieszkanie, gdzie obecnie mieści się (...) P. przepisała ona pozwanemu. Z uwagi na to, że pozwany nie ma wiedzy prawnej i nie miał świadomości w chwili sporządzania listu do (...) P., że zasadą jest, iż testament późniejszy odwołuje zapisy testamentu wcześniejszego w zakresie w jakim nie dadzą się one pogodzić. W momencie kierowania tego listu do (...) pozwany nosił się z zamiarem wystąpienia do Sądu o otwarcie i ogłoszenie testamentu oraz o stwierdzenie i nabycie spadku na jego podstawie. Pozwany uważa, że pozostaje jeszcze do uregulowania kwestia udziału w mieszkaniu, który przysługiwał ojcu pozwanego na zasadzie wspólności majątkowej małżeńskiej. Sąd Rejonowy w T. postanowieniem z dnia 26.11.1990r. stwierdził, że spadek po W. C. (2) na podstawie ustawy nabyła jego żona H. C. w 1/2 części oraz dzieci, w tym pozwany w 1/8 części każde z nich, a postępowanie o dział spadku po W. C. (2) nie zostało dotychczas przeprowadzone. Zatem wątpliwości na pewno istnieją. Dla niego inspiracją do napisania listu do (...) był nie tylko odnaleziony testament, ale także artykuł w gazecie (...) dotyczący postępowania powoda wraz z komentarzami na forum w Internecie, gdzie użytkownicy dokonali oceny opisanego artykułu. Ponadto pozwany zakwestionował także żądanie opublikowania ogłoszenia przeprosin na łamach dziennika (...), a także żądanie zasądzenia jakiegokolwiek kwoty na cel społeczny.

Na rozprawie w dniu 31.03.2017r. powód cofnął częściowo swój pozew w zakresie dotyczącym żądania opublikowanie przeprosin powoda na łamach (...).

Pozwany natomiast nadal wnosił o oddalenie powództwa i nie wyraził tym samym zgody na zasądzenie jakiegokolwiek kwoty tytułem zadośćuczynienia.

(protokół z rozprawy z dnia 31.03.2017r. k. 52 oraz płyta z nagraniem rozprawy z tego dnia k. 55)

Sąd ustalił co następuje:

Powód S. R. od lat pełni funkcję (...) P.. Siedzibą konsula jest lokal mieszkalny położony w T. przy ul. (...) w T..

W odległej przeszłości powód był jednym z założycieli (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w T., która na początku swojej działalności wybudowała dwa bloki mieszkalne. W jednym z nich położonym przy ul. (...) powód wraz z żoną i córką zajął 3 pokojowe mieszkanie oznaczone numerem (...) po wcześniejszym uiszczeniu wymaganego wkładu mieszkaniowego. Po upływie kilku lat S. R. został przeniesiony do pracy do B.. Wówczas jego teściowie H. i W. C. (2) zaproponowali, że przeniosą się do w/w mieszkania, w zamian za to przekazą córce i jej mężowi S. R. równowartość uiszczzonego wcześniej przez nich wkładu do Spółdzielni. Tak też się stało. W miarę czasu powód z rodziną w związku z wykonywaną pracą przeprowadził się do K., gdzie kupił mieszkanie. Po kilku latach S. R. znowu wrócił do T.. Wcześniej sprzedał mieszkanie w K. i przekazał wraz z żoną jej rodzicom uzyskaną ze sprzedaży wystarczającą kwotę pieniędzy potrzebną do wykupu mieszkania przy ul. (...) na własność. Wówczas wspólnie ustalili, że małżonkowie C. będą tam mieszkali do końca życia, a po ich śmierci mieszkanie to stanie się własnością powoda i jego żony.

(dowód: zezn. powoda S. R. k. 52v oraz płyta z nagraniem rozprawy z dnia 31.03.2017r. k. 60)

W. C. (1) zmarł dnia 26.10.1981r. Sąd Rejonowy w T. postanowieniem z dnia 26.11.1990r. w sprawie I Ns II 859/90 na wniosek W. C. (3) przy udziale H. C. stwierdził, że spadek po W. C. (2) ostatnio zamieszkałym w T. przy ul. (...) na podstawie ustawy nabyła jego żona H. C. w 1/2 części oraz dzieci – W. C. (3), W. C. (1), B. C. i L. C. po 1/8 części każde z nich.

(dowód: kopia postanowienia k. 37)

W dniu 15.02.1992r. H. C. w obecności swojej córki B. C. sporządziła testament, w którym postanowiła, że na wypadek swojej śmierci należące do niej mieszkanie przy ul. (...) w T. mają przejąć jej córka L. R., jej zięć S. R. oraz jej wnuczka W. R..

H. C. zmarła dnia 29 grudnia 1992r. Dnia 15.06.1993r. żona powoda L. R. wystąpiła do Sądu Rejonowego w T. z wnioskiem o ogłoszenie testamentu i stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej H. C.. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą INs II i I 480/93. W tym postępowaniu uczestnikami byli S. R., W. R., B. C., pozwany W. C. (1) i W. C. (3). Na rozprawie w dniu 29.07.1993r. w obecności wnioskodawczyni oraz wszystkich uczestników, w tym pozwanego W. C. (1) za wyjątkiem nieobecnej W. R., L. R. oświadczyła, że spadkodawczyni pozostawiła jeden testament własnoręcznie sporządzony dnia 15.02.1992r. a wszyscy uczestnicy postępowania przyznali tą okoliczność i przychylni się do jej wniosku. Na tej rozprawie został otwarty i ogłoszony testament sporządzony przez H. C.. Następnie wszyscy obecni zgodnie oświadczyli, że w skład masy spadkowej wchodzi jedynie mieszkanie przy ul. (...) w T.. Sąd Rejonowy w T. postanowieniem z dnia 29.07.1993r. stwierdził, że spadek po H. C. ostatnio zamieszkałej w T. na podstawie testamentu otwartego i ogłoszonego tego samego dnia nabyła córka L. R., zięć S. R. i wnuczka W. R. w 1/3 części każde z nich. Przez kilka lat nikt z uczestników nie zgłaszał pretensji do tego mieszkania. Po jakimś czasie pozwany W. C. (1) zaczął informować rodzinę, że to jemu należy się to mieszkanie. W tej sytuacji S. R. napisał w październiku 2013r. list do pozwanego, w którym przedstawił okoliczności, które były podstawą do uznania, że on z żoną i córką został współwłaścicielem tego mieszkania.

(dowód: z akt Sądu Rejonowego w T. INs II i I480/93 wniosek k. 2 i 3, testament k. 4, kopia aktu zgonu k. 8, protokół k. 24 - 26 i postanowienie k. 27, z akt tut. Sądu IC 1699/16 kopia postanowienia k. 17, kopia testamentu k. 18, kopia listu powoda k. 16, zezn. powoda S. R. k. 52v oraz płyta z nagraniem rozprawy z dnia 31.03.2017r. k. 60)

Pozwany pozostaje w konflikcie z powodem od wielu lat. Źródłem tego konfliktu są sprawy finansowe. Po śmierci siostry pozwanego B. C. na początku 2016r. robił on porządki w jej mieszkaniu. Wówczas znalazł dokument podpisany przez jego matkę H. C. z dnia 15 października 1979r. bez tytułu o następującej treści: „Mieszkanie, 3 pokoje, kuchnia itd. przy ul. (...) nr 19, które jest moją własnością daruję niniejszemu synowi mojemu W. urodz. (...) Po mojej i mego męża śmierci ma on być w myśl mojej ostatniej woli właścicielem powyższego mieszkania”. Pozwany traktuje ten dokument jako testament matki. Nie podjął żadnych czynności zmierzających do upublicznienie tego dokumentu, a w szczególności nie wystąpił do Sądu Rejonowego z jakimkolwiek wnioskiem mającym na celu odzyskanie przez niego mieszkania w T. przy ul. (...).

(dowód: zezn. pozwanego W. C. (1) k. 53 oraz płyta z nagraniem rozprawy z dnia 31.03.2017r. k.60, kopia pisma H. C. k. 39)

W czerwcu 2016r. w (...) dzienniku (...) został opublikowany artykuł pt. „Za długi samochód (...) P.”. Jego treść a także komentarze, które pojawiły się w internecie na temat tego artykułu były inspiracją dla pozwanego do napisania dnia 4.07.016r. i wysłania listu do (...) P. w sprawie (...)w T.. List był następującej treści: „Informuję, że wszczynam postępowanie w sprawie odzyskania mieszkania będącego obecnie siedzibą (...) Pana S. R.. Uważam, że przedstawicielstwo Waszego Kraju nie powinno mieścić się w lokalu wątpliwego pochodzenia. Pan R. oczywiście zadbał o dopełnienie formalności papierkowych związanych z zajmowanym mieszkaniem, jednak sytuacja – wobec ujawnionych dokumentów – zmieni się. Przy okazji załączam artykuł z lokalnej gazety.” Do tego listu pozwany dołączył artykuł z (...) oraz wydruk komentarzy internautów do tego artykułu.

W reakcji na opublikowany artykuł pt. „Za długi samochód K. P.” powód S. R. wystosował pismo do redaktora (...) autorki tego artykułu, w którym wyraził ubolewanie z powodu zaparkowania samochodu w miejscu niedozwolonym .

(...) P. po otrzymaniu listu od W. C. (1), przesłał go powodowi z żądaniem wyjaśnienia tej sytuacji. Po uzyskaniu od S. R. informacji, że wystąpi do Sądu z powództwem przeciwko W. C. (1) o ochronę dóbr osobistych, podjął decyzję o wstrzymaniu się od podejmowania jakiegokolwiek decyzji w tej sprawie do czasu wydania rozstrzygnięcia przez Sąd w sprawie z powództwa S. R...

(dowód: kopia listu pozwanego z dnia 4.07.2016r. k. 10, kopia artykułu z (...), kopia pisma powoda do redaktora (...), kopie komentarzy internautów k. 13-15, zezn. powoda S. R. k. 52v oraz płyta z nagraniem rozprawy z dnia 31.03.2017r. k. 60)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie dokumentów i pism złożonych przez strony w niniejszej sprawie, a także dokumentów znajdujących się w aktach sprawy Sądu Rejonowego w T. o sygnaturze INS II i I 480/93, a w szczególności wniosku, testamentu, protokołu rozprawy i postanowienia. Sąd uznał w pełni za wiarygodne dokumenty złożone do akt sprawy. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron i nie budziły wątpliwości Sądu co do ich wiarygodności i prawdziwości. Materiał dowodowy został jeszcze uzupełniony o zeznania stron, którym Sąd dał wiarę w całej rozciągłości, albowiem korespondują one z wcześniej wymienionymi dowodami i stanowią z nimi logiczną całość.

W niniejszej sprawie powód **ostatecznie** domagał się sporządzenia i przesłania do Ambasadora P. pana A. B. listu z przeprosinami o treści jak w pkt. 2 pozwu oraz zapłaty tytułem zadośćuczynienia kwoty 10.000zł. na wskazany cel społeczny za naruszenie jego dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, czci i godności osobistej dokonane pismem z dnia 4 lipca 2016r. skierowanym do (...) P. i zawartymi tam twierdzeniami, że lokal w którym mieści się siedziba (...) w T. jest wątpliwego pochodzenia, a powód oczywiście zadbał o dopełnienie formalności papierkowych związanych z zajmowanym mieszkaniem, jednak ta sytuacja się zmieniła wobec ujawnionych dokumentów, bo pozwany wszczyna postępowanie w sprawie odzyskania tego mieszkania..

Problematyka ochrony dóbr osobistych jest zagadnieniem skomplikowanym i złożonym. Podstawowe uregulowania w tej materii znalazły się m.in. w Konstytucji RP, kodeksie cywilnym i innych przepisach.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (art. 24.k.c.)

Jak wynika z przytoczonych przepisów polskie prawo nie przewiduje zamkniętego katalogu dóbr chronionych prawnie. Tym niemniej aby dochodzić zadośćuczynienia za ich naruszenie, nie wystarczy samo wskazanie zdarzenia, które spowodowało to naruszenie, ale także powód musi wskazać jakie konkretnie dobra osobiste zostały naruszone. Przy wyjaśnianiu istoty dóbr osobistych i związanych z nimi praw osobistych dominujący jest pogląd wskazujący, iż przy ocenie czy doszło do naruszenia dóbr osobistych decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ile to jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie. Podkreśla się przy tym, że przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, którego ochrony domaga się osoba zgłaszająca żądanie należy brać pod uwagę całokształt okoliczności, a nie np. zwrot wyrwany z całej wypowiedzi. (tak Komentarz do Kodeksu Cywilnego. Księga pierwsza. Część Ogólna Stanisław Dmowski, Stanisław Rudnicki, uwagi do art. 23 k.c. Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2007). Ocena czy doszło do naruszenia dobra osobistego danego podmiotu oparta jest na przesłankach subiektywnych i obiektywnych. Przepisy art. 23 i 24 k.c. w odniesieniu do ogólnej reguły dowodowej nakładają na powoda obowiązek wykazania, iż doszło do naruszenia jego dobra osobistego i wskazania jakie dobro zostało naruszone.

Przepisy art. 23 i 24 k.c. konstruują domniemanie bezprawności działania. W tej sytuacji na pozwanym ciąży obowiązek udowodnienia, iż jego działanie nie było bezprawne. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyrok z 7 kwietnia

2009 roku (M.P.Pr. (...)) do powstania roszczeń określonych w art. 24 k.c. nie jest wystarczająca sama bezprawność działania sprawcy. Niezbędny jest także skutek tego działania w postaci naruszenia jednego z dóbr osobistych, o których mowa w art. 23 k.c.

Z treści art. 24§1 k.c. wynika jednoznacznie, iż ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Przesłanka bezprawności działania jest przesłanką konieczną do udzielenia ochrony o charakterze niemajątkowym. Przesłanka bezprawności działania jest ujmowana w kodeksie cywilnym szeroko. Przyjmuje się mianowicie, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym oraz zasadami współżycia społecznego. W orzeczeniu z 19 października 1989 roku (II Cr 419/89 OSP 11-12/90, poz. 377) Sąd Najwyższy wskazał, iż za działania bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeśli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je. Sąd Najwyższy wskazał, iż do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych zalicza się: działanie w ramach porządku publicznego tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego, działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Powód od lat pełni funkcje (...) P. i posiada swoją siedzibę w T.. Aby pełnić tę funkcję musi cieszyć się nieposzlakowaną opinią i nieskazitelnym charakterem. Już sam fakt, że funkcję tą powód pełni wiele lat świadczy o tym, że dotychczas dobrze wypełniał tę funkcję.

W omawianej sprawie powód wskazał, iż treść listu przesłanego do(...) P. przez pozwanego narusza jej dobre imię, godność i cześć. Z racji na pełnioną funkcję jest osobą publiczną.

Dobre imię osoby jest łączone z opinią, jaką o niej mają inne osoby ze względu na zakres jej odpowiedzialności, a w szczególności organ, który powołał powoda do pełnienia funkcji (...). Uwzględnia się tu nie tylko o ocenę wynikającą z dotychczasowej działalności tej osoby, ale i niejako zakładaną (domniemaną) renomę osoby publicznej od chwili kiedy nabrała takiego charakteru. Dobre imię osoby publicznej naruszają wypowiedzi, które obiektywnie oceniając, przypisują osobie publicznej niewłaściwe postępowanie mogące spowodować utratę do niej zaufania potrzebnego do prawidłowego funkcjonowania w zakresie swych zadań. Naruszenie dobrego imienia takiej osoby prawnej może polegać np. na rozpowszechnianiu zarzutów określonej treści, bądź na ujemnej ocenie działalności podmiotu. Dobre imię osoby publicznej jest łączone z opinią, jaką mają o niej inne osoby ze względu na zakres jej działalności. Nie ulega zatem wątpliwości, że dobre imię osoby (...) naruszają wypowiedzi, które obiektywnie oceniając, przypisują takiej osobie niewłaściwe postępowanie mogące spowodować utratę do niej zaufania potrzebnego do prawidłowego jej funkcjonowania w zakresie swych zadań.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe potwierdziło, iż pozwany naruszył dobra osobiste powoda w szczególności jego dobre imię i wiarygodność w oczach (...) P. i pracowników(...) P., bo to tam pozwany przesłał swój list z dnia 4.07.2016r. Pobudki jakimi kierował się W. C. (1) wysyłając list do ambasadora budzą wątpliwości Sądu. Pozwany w niniejszym postępowaniu podnosił, iż jego działanie miało na celu przekazanie (...)informacji, które odzwierciedlały stan jego wiedzy o stanie prawnym lokalu i jego wątpliwości z tym związane. Jego działanie było krytyką jedynie działalności publicznej powoda jako (...) P., do czego daje mu prawo tj. art. 54 ust. 1 Konstytucji RP i art. 10 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, które statuuje zasadę wolności wyrażania opinii. Natomiast pozwany podkreślił, że nie przytoczył krytycznych uwag pod adresem powoda jako osoby prywatnej. Zaprzeczeniem tego stanowiska zdaniem Sądu jest jednak zeznanie pozwanego złożone na rozprawie w dniu 31.03.2017r. kiedy to podał, że po znalezieniu w styczniu 2016r. w mieszkaniu swojej zmarłej siostry B. testamentu jego matki z 1979r. nie wytrzymał nerwowo i uznał, że musi coś z tym zrobić, bo” powód rządzi w rodzinie i robi co chce i także w mieście tj. T. robi co chce i dlatego napisał do (...)”. Wprawdzie pozwany podał, że nie oczekiwał niczego od ambasadora, miał jednak świadomość tego że jakaś reakcja z jego strony musi nastąpić, choć nie jest zainteresowany jakie kroki (...) podejmie. Z tych zeznań wynika, że pozwany działał z premedytacją, najwyraźniej chciał powodowi zaszkodzić i to był cel jego działania, a nie zaniepokojenie stanem prawnym lokalu, w który mieści się siedziba (...) P..

Ponadto pozwany W. C. (1) podał nieprawdziwą informację, że wszczyna postępowanie, na skutek którego stan prawny tego lokalu się zmieni. Jak sam jednak przyznał podczas przesłuchania w niniejszej sprawie na rozprawie w dniu 31.03.2017r. w chwili sporządzania, a następnie przesyłania do(...) listu nie wszczął żadnego postępowania i do tej pory nie uczynił nic w tym zakresie aby jak twierdził sytuacja prawna lokalu miała się zmienić. Nieprawdziwą informacją było też to, że lokal, w którym mieści się siedziba(...) jest wątpliwego charakteru. Przecież pozwanemu doskonale znana była treść testamentu jego matki z dnia 15.02.1992r. oraz treść orzeczenia Sądu Rejonowego w T. z dnia 29.07.1993r. w sprawie INs Iii I 480/93, bo osobiście uczestniczył w tym postępowaniu. Znane było mu oświadczenie złożone przez wszystkich uczestników postępowania w tym i jego, że w skład masy spadkowej po zmarłej matce wchodzi jedynie mieszkanie przy ul. (...) w T.. Pozwany zgadzał się z treścią tego orzeczenia, które uprawomocniło się. Nie miał zatem żadnych podstaw aby o wątpliwym pochodzeniu tego mieszkania informować w liście (...) P.. Wprawdzie pozwany powoływał się na nowe dokumenty, mając na myśli odnalezione w styczniu 2016r. oświadczenie matki, w którym rozporządziła na wypadek **swojej i jej męża śmierci**, ale nie nadał formalnie biegu temu pismu. Nie podjął żadnych działań aby rozwiać swoje wątpliwości występując do Sądu, bo tylko ten organ jest właściwy do rozstrzygnięcia w tym zakresie, natomiast z tymi wątpliwościami zwrócił się do (...) P. zdając sobie sprawę z tego, że nie jest on organem odpowiednim do rozstrzygnięcia takich wątpliwości. Musiał mieć też świadomość, że taka informacja przekazana w tonie kategorycznym musi wywołać natychmiastowy skutek tj. podjęcie przez (...) pewnych działań co najmniej wyjaśniających. Świadome podanie nieprawdziwych informacji obiektywnie wzmagało u odbiorcy negatywny wydźwięk i podważało dobre imię powoda, a zatem naruszyło to dobro osobiste powoda oraz jego godność.

Podkreślić należy, że art. 24§1 k.c. wskazuje, iż w przypadku naruszenia dobra osobistego ten czyje dobro zostało naruszone, może żądać zaniechania ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Przepis art. 448 k.c. stanowi, iż razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny.

W omawianej sprawie powód domagał się sporządzenia i przesyłania przez pozwanego listu do(...) P. o treści wskazanej w pozwie i podpisanego przez pozwanego i przesyłania go także do powoda. W ocenie Sądu żądanie to zasługuje na uwzględnienie. Zarówno treść przeprosin wskazanych w pozwie jak i jego forma mają na celu usunięcie skutków naruszenia dobra osobistego powoda i są adekwatne do dokonanego naruszenia. Jeśli chodzi o formę przeprosin, to wydaje się odpowiednia, bo należało wziąć pod uwagę okoliczności w jakich do naruszenia dobra osobistego doszło. Także skutki naruszenia dobra mogą decydować o treści i formie przeprosin. Przy wyborze środka i formy, które mają służyć usunięciu skutków naruszenia dobra osobistego, sąd powinien mieć na względzie to, by środek dał rzeczywiście satysfakcję poszkodowanemu.

Powód domagał się również zasądzenia od pozwanej kwoty 10.000 zł na wskazany w pozwie cel społeczny. W ocenie Sądu również to żądanie uznać należy za częściowo usprawiedliwione.

Przewidziana w art. 24§1 k.c. i art. 448 k.c. możliwość zasądzenia odpowiedniej kwoty na cel społeczny stanowi środek ochrony majątkowej przed naruszeniem dóbr osobistych. Na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku wyrządzenia krzywdy naruszeniem dobra osobistego. (tak: A. Olejniczak Komentarz do Kodeksu Cywilnego, uwagi do art. 448 i 445 k.c.– Lex 2014) Fakultatywny charakter zadośćuczynienia czy zasądzenia odpowiedniej kwoty na cel społeczny za krzywdę („sąd może także przyznać”) nie oznacza dowolności organu stosującego prawo co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji (por. wyrok SN z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/05, OSNP 2007, nr 7–8, poz. 101 i wyrok SN z dnia 17 stycznia 2001 r., II KKN 351/99, Prok. i Pr. 2006, nr 6, s. 11). Stwierdzenie krzywdy w konkretnym przypadku powinno uwzględniać obiektywne kryteria oceny fizycznych

i psychicznych następstw danego zdarzenia. Nie budzi wątpliwości, iż zamiarem pozwanego było zaszkodzenie wizerunkowi, dobremu imieniu powoda. Przesyłając list do ambasadora pozwany liczył na ujemne skutki dla powoda wyciągnięcie jakichś konsekwencji wobec niego. W tej sytuacji wydaje się uzasadnione zasądzenie odpowiedniej kwoty na cel społeczny w wysokości 3.000 zł stanowiącej rekompensatę za doznaną przez powoda krzywdę. Sąd uznał, że kwota ta będzie wystarczająca, bo o treści listu pozwanego potencjalnie nie mogła się dowiedzieć nieokreślona ilość osób, tylko ograniczona do co najmniej osób zatrudnionych w ambasadzie P. i dlatego w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Natomiast w pkt. 1 wyroku Sąd umorzył postępowanie co do żądania zawartego w pkt. 1 pozwu z uwagi na jego cofnięcie przez powoda.

Mając powyższe na uwadze Sąd zgodnie z powołanymi wyżej przepisami orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach orzeczono w myśl art. 98 k.p.c. Pozwany jako strona w dużej części przegrywająca proces winna zwrócić powodowi koszty postępowania, na które składają się koszty opłaty sądowej w wysokości 1.100 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika ustalone w oparciu §8 ust.1 pkt. 2 i §2 pkt. 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz.1800) tj. kwotę 1.080zł. z tytułu wynagrodzenia za roszczenie niemajątkowe tj. ochronę dóbr osobistych w całości, bo w całości w tej części powództwo zostało uwzględnione i jest to kwota 1.080zł. Natomiast co do roszczenia majątkowego, to powód wygrał w 30% a więc z kwoty 2.400zł. jest to kwota 800zł. Zatem $1.100zł. + 1.080zł. + 800 = 2.980zł.$

Natomiast koszty pozwanego, to koszty zastępstwa procesowego, które wynoszą 70% z kwoty 2.400zł. bo w takim procencie roszczenie majątkowe pozwany wygrał tj. kwota 1.600zł. Zatem $2.980zł. - 1.600zł. = 1.380zł.$ to jest koszt należny powodowi.